

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 września 2018 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L., jako nabywca wierzytelności od poszkodowanego zdarzeniem drogowym, wniosła przeciwko B. (...) w R. (...) o zapłatę kwoty 5974,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Na dochodzoną pozwem kwotę składają się: kwota 4.947,61 zł tytułem dopłaty do odszkodowania związanego z kosztami naprawy pojazdu, kwota 166,05 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od tej kwoty za okres od 21 marca do 11 września 2018 r. oraz kwota 861 zł tytułem kosztów zleconej ekspertyzy.

Nakazem zapłaty z dnia 27 września 2018 r. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany wniósł sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany podniósł, że współpracuje z (...) sp. z o.o., która przeprowadza naprawę w oparciu o kosztorys ubezpieczyciela zgodnie z technologią producenta danej marki, o czym poszkodowany został poinformowany. Zakwestionował także legitymację czynną powoda do zwrotu kosztów ekspertyzy, jak również jej wysokość, która jest rażąco zawyżona, podczas gdy koszt takiej usługi oscyluje wokół 250-300 zł netto.

W toku procesu strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 12 lutego 2018 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki C. nr rej. (...), należący do J. K.. Sprawca zdarzenia posiadał ważną polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z B. (...) w R..

Poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi sprawcy, który przyjął na siebie odpowiedzialność co do zasady i wszczął postępowanie likwidacyjne, w którym w decyzji z dnia 19 marca 2018 roku ustalił wysokość szkody na kwotę 5188,56 zł, którą wypłacił poszkodowanemu.

Pozwana poinformowała poszkodowanego o możliwości naprawy pojazdu zgodnie z przekazanym kosztorysem w warsztatach jej sieci partnerskiej oraz o możliwości zakupu części zamiennych w kwotach zgodnych z kwotami podanymi w kalkulacji. Poszkodowany, z zawodu mechanik i lakiernik samochodowy, nie zgadzając się z wyceną ubezpieczyciela, która nie uwzględniała oklejenia szyb, nowej szyby i uszczelki, lakierowania elementu bocznego oraz kwalifikowała do naprawy najtańsze części zamienne, zdecydował się osobiście naprawić uszkodzony samochód w warsztacie znajomego, przy użyciu części oryginalnych używanych, zakupionych w Internecie. Wartość zakupionych przez poszkodowanego do naprawy materiałów wynosiła ok. 6.000 - 7.000 zł, nie licząc kosztów jego robocizny.

### ***Dowód:***

- dokumenty w aktach szkody nr (...) - (...) - 18, płyta CD k.66;
- decyzja pozwanej k.63,
- kalkulacja pozwanej k.22-23,
- potwierdzenie przelewu k.21,
- zeznania świadka J. K. k. 104-106.

Dnia 6 czerwca 2018 r. J. K. zawarł (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której przelał na jej rzecz wierzytelność przysługującą mu z tytułu zdarzenia z dnia 12 lutego 2018 r. w stosunku do pozwanego. O fakcie dokonania cesji poszkodowany zawiadomił pisemnie pozwaną.

W dniu 11 września 2018 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zbyła na rzecz powódki wierzytelność wobec pozwanej z tytułu szkody z dnia 12 lutego 2018 roku.

**Dowód:**

- umowa cesji z dnia 6.06.2018 r. k.12-13 wraz z pełnomocnictwem notarialnym k.32-35,
- pismo poszkodowanego z dnia 6.06.2018 r. k.14,
- umowa cesji z dnia 11.09.2018 r. k. 9 wraz z pełnomocnictwem k.10,
- zeznania świadka J. K. k.104-106.

Powódka kwestionując wysokość przyznanego odszkodowania, zwróciła się do rzeczoznawcy o sporządzenie kalkulacji naprawy, w której koszt naprawy ww. pojazdu ustalono na kwotę 10136,17 zł brutto.

Dnia 11 września 2018 r. G. L. wystawił na rzecz powódki fakturę VAT nr (...) na kwotę 861 zł brutto tytułem sporządzenia opinii (350 netto) oraz kalkulacji do szkody (350 netto).

**Dowód:**

- kalkulacja z dnia 11.09.2018 r. k.17-19;
- ocena techniczno-ekonomiczna k.15-16,
- faktura VAT k. 20.

Pismem z dnia 11 września 2018 r. powódka zawiadomiła ubezpieczyciela sprawcy szkody o nabyciu wierzytelności oraz wezwała do zapłaty łącznej kwoty 5974,66 zł w terminie 3 dni wraz z odsetkami w kwocie 166,05 zł oraz kwotą 861 zł tytułem kosztu sporządzenia kalkulacji.

**Dowód:**

- zawiadomienie o cesji z dnia 11.09.2018 r. k. 8 wraz z dowodem nadania k.24-25;

W piśmie z dnia 14 września 2018 roku pozwana poinformowała powódkę, że nie znajduje podstaw do dopłaty do dotychczas wypłaconego odszkodowania.

**Dowód:**

- pismo pozwanej k.64-65.

Wysokość kosztu naprawy celem przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody wynosiła:

- a) przy użyciu części zamiennych oryginalnych z logo producenta pojazdu C. i średnich stawek warsztatów nieautoryzowanych (rzemieślniczych) lokalnego rynku w 2018 r. - 10 062,37 zł brutto,
- b) przy użyciu części zamiennych oryginalnych z logo producenta pojazdu C. i średnich stawek warsztatów autoryzowanych (serwisów) lokalnego rynku w 2018 r. - 10 569,13 zł brutto,
- c) przy użyciu części zamiennych oryginalnych i dostępnych części zamiennych alternatywnych klasy Q oraz stawek rbg dla warsztatów nieautoryzowanych lokalnego rynku w 2018 r. - 9 392,11 zł brutto,

d) przy użyciu części zamiennych oryginalnych z logo producenta pojazdu C. z rabatem 20% na części zamienne klasy O i średnich stawek warsztatów nieautoryzowanych (rzemieślniczych) lokalnego rynku w 2018 r. - 8 903,17 zł brutto,

e) przy użyciu części zamiennych oryginalnych z logo producenta pojazdu C. z rabatem 20% na części zamienne i stawek warsztatów nieautoryzowanych (rzemieślniczych) w wysokości 55 zł/rbg netto – 7 256,20 zł brutto.

Odszkodowanie wypłacone cedentowi za poniesioną szkodę z tytułu zdarzenia z 12 lutego 2018 r. w wysokości 5 188,56 zł brutto nie rekompensowało wysokości szkody celem przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Pojazd posiadał wcześniejsze uszkodzenia nie związane ze szkodą z dnia 12 lutego 2018 r., jednak uszkodzenia te nie wpływały na wysokość należnego odszkodowania za w/w szkodę.

Zastosowanie do naprawy pojazdu dostępnych części alternatywnych klasy Q (przy czym dostępna była tylko jedna część alternatywna klasy Q - błotnik przedni lewy, a pozostałe oryginalne klasy O) było uzasadnione w okolicznościach sprawy ze względu na wiek pojazdu 6-7 lat, wysoki przebieg i wcześniejszą historię eksploatacji (pojazd z importu prywatnego, liczne wcześniejsze naprawy blacharsko- lakiernicze przed szkodą z dnia 12 lutego 2018 r. z lat 2011-2018). Naprawa przy użyciu takich części przywróciłaby właściwości techniczno-estetyczne pojazdu do stanu sprzed szkody.

#### **Dowód:**

- pisemna opinia biegłego sądowego M. M. k.120-146,
- pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego M. M. k.173-178;
- zeznania świadka J. K. k. 104-106.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w zakresie, w jakim nie był on bezsporny, został oparty o przedłożone dokumenty, których autentyczności strony nie kwestionowały, wyciągając jedynie odmienne wnioski. Jako wiarygodne i szczerze Sąd ocenił zeznania świadka J. K., uznając, że korespondują one ze zgromadzonym materiałem dokumentarnym, w tym opinią biegłego sądowego. Wyliczając wartość kosztów naprawy pojazdu, Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego, zważywszy na to, że strony oszacowały wartość szkody na podstawie własnych kalkulacji, stanowiących dokumenty prywatne (art. 245 k.p.c.). Zwraca uwagę, że prywatne kosztorysy stron różnią się m.in. rodzajem użytych części zamiennych oraz stawkami za roboczogodzinę, przy czym pozwana wyraźnie zaniżyła koszty robocizny dla wszystkich prac uwzględniając nierealną stawkę w wysokości 55 zł. Biegły sporządził opinię wariantową, a ustosunkowując się do zarzutów powoda w sposób logiczny i przekonujący wyjaśnił zasadność oszacowania kosztów naprawy przy użyciu dostępnych części zamiennych, przy czym tylko błotnik przedni lewy dostępny był w klasie części Q, a pozostałe części dostępne były jako oryginalne w klasie O. Metodologia przyjęta przez biegłego nie może budzić zastrzeżeń, dlatego sąd uznał opinię za w pełni wartościowy materiał dowodowy.

#### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo okazało się w przeważającej części zasadne.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowi art. 822 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w §1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia.

Legitymacja powoda do dochodzenia roszczeń na własną rzecz wynika z przedłożonych przez niego umów cesji oraz z art. 509 k.c. Sąd w niniejszej sprawie nie dopatrywał się nieważności umowy przelewu z uwagi na normę wynikającą z art. 510 § 2 k.c. Przelana na rzecz (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W., a następnie przez tę spółkę

na powódkę wierzytelność poszkodowanego jest w sposób dostateczny oznaczona, a nadto jak wynika z § 6 ust. 4 umowy uiszczono na jego rzecz z tytułu sprzedaży przedmiotowej wierzytelności cenę, a zatem zachowany jest element odpłatności. Sąd odnośnie legitymacji czynnej powoda wynikającej z umowy przelewu w pełni podziela argumentację prawną wyrażoną w wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy z dnia 23 maja 2019 r., sygnatura akt VIII Ga 94/19.

Nie była przy tym kwestionowana odpowiedzialność sprawcy zdarzenia drogowego, którego pojazd był ubezpieczony od OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Nie było to również przedmiotem sporu w toku likwidacji szkody, albowiem ubezpieczyciel sprawcy wypłacił na rzecz poszkodowanego kwotę 5188,56 zł, uznając, że taka kwota pozwoli na przeprowadzenie naprawy przywracającej stan pojazdu do stanu sprzed zdarzenia.

Przedmiotem sporu była wysokość odszkodowania – powód skalkulował je jako hipotetyczny koszt naprawy. Zdaniem powoda wartość naprawy szkody ustalona w oparciu o prywatną opinię wynosiła 10 136,17 zł, inaczej niż przyjął to ubezpieczyciel poszkodowanego. W tym miejscu należy odnotować najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., sygn. II CNP 43/17, LEX nr 2490615 i przywołane tam inne orzeczenia SN), zgodnie z którym powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłacenie odszkodowania, a tym samym jego zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Innymi słowy, niezależnie od tego, czy poszkodowany dokonał już odpowiedniej naprawy samochodu, to "sam obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela pojawił się już z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał go naprawić" (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018 r., sygn. II CNP 32/17, LEX nr 2497991). Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. bowiem jedynie w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., sygn. II CNP 41/17, LEX nr 2481973). Podobnie wyraził się Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 7 grudnia 2018 r. o sygn. akt III CZP 51/18, 64/18, 72-74/18 (publikowanych na (...)) Powyższe stanowisko zaaprobował Sąd Okręgowy w Szczecinie, czemu dał wyraz w wyroku z dnia 15 czerwca 2018 r., sygn. akt VII Ga 278/18 (niepublikowany), w którym wyjaśnił, że wysokość odszkodowania powinna być ustalona na podstawie hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu ustalonych niezależnie od poniesionych przez poszkodowanego kosztów naprawy. Stanowisko Sądu Najwyższego w tym zakresie jest już utrwalone (tak postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 r., III CZP 102/18) i doprowadziło do utrwalonego kierunku wykładni wskazanych przepisów. W orzecznictwie SN wyjaśniono również, że dla powstania roszczenia o naprawienie szkody nie mają znaczenia późniejsze zdarzenia m.in. w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego pojazdu (tak postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 r., III CZP 91/18 publ. tamże).

Tym samym podnoszona w sprzeciwie kwestia, że dla ustalenia rzeczywistych kosztów naprawy kluczowe jest faktyczne poniesienie kosztów naprawy przez poszkodowanego nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Przy czym w świetle ustalonego stanu faktycznego poszkodowany, z zawodu mechanik i lakiernik samochodowy, osobiście naprawił pojazd w warsztacie garażowym, a wartość przeprowadzonej przez poszkodowanego naprawy z użyciem oryginalnych części używanych, oszacowana przez niego na kwotę 6.000 - 7.000 zł, która wprawdzie w ocenie poszkodowanego przywróciła pojazd do stanu sprzed szkody, to nie obejmowała kosztów wykonanej przez niego robocizny. Powyższe potwierdził biegły w opinii, iż odszkodowanie wypłacone cedentowi za poniesioną szkodę z tytułu zdarzenia z 12 lutego 2018 r. w wysokości 5 188,56 zł brutto nie rekompensowało wysokości szkody celem przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Pojazd posiadał wcześniejsze uszkodzenia nie związane ze szkodą z dnia 12 lutego 2018 r., jednak uszkodzenia te nie wpływały na wysokość należnego odszkodowania za analizowaną szkodę.

Sąd miał na uwadze wiek (7 lat w dacie szkody), znaczny przebieg, pochodzenie uszkodzonego pojazdu z importu prywatnego oraz liczne wcześniejsze naprawy kwalifikujące pojazd jako tzw. powypadkowy. Kierując się wnioskami biegłego, że użycie dostępnych części alternatywnych (a konkretnie tylko jednej części – błotnika przedniego lewego dostępnego w klasie Q, gdyż pozostałe dostępne były tylko w klasie O), powodowałyby przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, przyjęto za biegłym sądowym, iż uzasadniony koszt naprawy pojazdu poszkodowanego po szkodzie z dnia 12 lutego 2010 r. z użyciem dostępnych części zamiennych wynosił 9.392,11 zł brutto. Wobec czego uwzględnieniu

tytułem kosztu naprawy podlegała kwota stanowiąca różnicę, pomiędzy zasadnym kosztem naprawy ustalonym przez biegłego a wypłaconą dotychczas kwotą odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu, tj. kwota 4.203,55 zł (9.392,11 zł – 5188,56 zł).

Uzasadnione okazało się również żądanie pozwu co do kosztów sporządzonej na zlecenie powoda kalkulacji naprawy, choć nie w pełnej wysokości. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 maja 2019 r. sygn. III CZP 68/18, publ. OSNC 2019/10/98 wskazał, że nabywcy w drodze przelewu wierzytelności o odszkodowanie za szkodę komunikacyjną przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot uzasadnionych kosztów ekspertyzy zleconej osobie trzeciej tylko wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Podobnie Sąd Najwyższy wskazał w uchwale z dnia 29 maja 2019 r. (III CZP 68/18, OSNC 2019/10/98). Każdorazowo należy więc ocenić, czy w danej sprawie poniesienie tego wydatku było obiektywnie konieczne. Obowiązek wykazania takiej konieczności spoczywa na żądającym zwrotu takich kosztów (art. 6 k.c.), a więc w tym przypadku na powodzie. Sam fakt poniesienia kosztów nie przesądza automatycznie o tym, że zakład ubezpieczeń powinien je zwrócić. W niniejszej wyliczenia biegłego nie odbiegają w sposób znaczący od wyliczeń w kalkulacji zleconej przez poszkodowanego, przy blisko dwukrotnym zaniżeniu kosztów naprawy w kosztorysie pozwanego, a w takich okolicznościach wydatek na prywatną ekspertyzę był co do zasady wydatkiem koniecznym i uzasadnionym. Niemniej jednak należy podzielić zarzut pozwanego, kierując się także doświadczeniem procesowym w innych podobnych sprawach, że w niniejszej sprawie koszt ekspertyzy jest znacząco zawyżony i odbiega od cen średniorynkowych za tego rodzaju usługi. Zwraca uwagę, że powód zlecając ekspertyzę, opłacił fakturę za opinię i za kosztorys (dwie kwoty po 350 zł netto), razem 861 zł brutto. Prywatną opinię zlecił rzeczoznawcy motoryzacyjnemu, podczas gdy wynagrodzenie doświadczonego biegłego sądowego wpisanego na listę biegłych od kilku kadencji za opinię sądową na zlecenie sądu było w sprawie niniejszej tylko niecałe 30 zł wyższe. Z tych przyczyn w ocenie sądu powód mógł domagać się co najwyżej kwoty 350 zł netto (430,50 zł brutto), stanowiącej połowę kwoty opłaconej przez niego faktury za zleconą przez niego ekspertyzę, zważywszy że już z samej kalkulacji zleconej przez powoda wynikały koszty naprawy.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Powódka domagała się skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 21 marca 2018 r. do dnia 11 września 2018 r., które naliczone w tym okresie od kwoty 4203,55 zł wyniosły zgodnie z kalkulatorem odsetek 141,08 zł. W ocenie Sądu już na etapie wydawania decyzji pozwany dysponował odpowiednim materiałem dowodowym do przyznania należnego odszkodowania z tego tytułu.

Sąd zasądził kwotę 4775,13 zł, na którą składają się: kwota 4203,55 zł, stanowiąca różnicę pomiędzy ustalonym przez Sąd odszkodowaniem za szkodę w pojeździe (to jest 9.392,11 zł) a kwotą dotychczas wypłaconego odszkodowania z tego tytułu (5188,56 zł), wraz ze skapitalizowanymi odsetkami od tej kwoty w kwocie 141,08 zł oraz zasadny koszt prywatnej kalkulacji naprawy wynoszący 430,50 zł brutto. Od tej kwoty zasądzone dalsze odsetki od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 14 września 2018 r. do dnia zapłaty.

Z tych względów orzeczono jak w pkt I sentencji.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt II.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje podstawę prawną w art. 100 k.p.c., przy czym na skutek oczywistej omyłki rachunkowej sąd wyliczył, że powód wygrał sprawę w 96 % (podczas gdy powód w istocie jest wygrany w zaokrągleniu w 80%), a pozwany utrzymał się z obroną w 4% (winno być w 20 %). Na koszty poniesione przez powoda składają się opłata od pozwu 299 złotych, od pełnomocnictw 34 złote, wynagrodzenie pełnomocnika 1800 złotych (ustalone zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) oraz wydatek na wynagrodzenie biegłego i koszty stawienia świadka w kwocie 596,22 złote, w sumie 2729,22 zł, z czego 96 % daje kwotę 2620 złotych. Koszty poniesione przez pozwaną to koszt wynagrodzenia pełnomocnika 1800 złotych, opłata od pełnomocnictwa 17 złotych oraz wydatek na

wynagrodzenie biegłego i koszty stawiennictwa świadka w kwocie 596,22 złotych, w sumie (...),22 z czego 4 % daje kwotę 97 złotych, zaś 2620 złotych – 97 złotych, daje kwotę 2523 złotych.

W pkt IV sentencji sąd na podstawie art. 80 ust. 1 w zw. z art. 84 ust. 1 i 2 u.k.s.c. zwrócił stronom nadpłacone zaliczki, z których pokryto koszty stawiennictwa świadka 100 zł oraz wydatki na wynagrodzenie biegłego (kwoty 890,60 zł i 201,84 zł).

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2.(...)

3. (...)

(...)